



Początek nowej pory roku to doskonała okazja, aby pożegnać zimę, a wraz z nią niesprzyjające warunki atmosferyczne. Początek wiosny standardowo przypada w marcu, jednak nie wszyscy znają dokładną datę pierwszego dnia wiosny kalendarzowej i astronomicznej.

Pierwszy dzień wiosny kalendarzowej i astronomicznej nie zawsze przypada na ten sam termin. Kalendarzowa wiosna zaczyna się 21 marca i jest to termin stały. W tym roku była to niedziela i dlatego dopiero we wtorek świętowaliśmy nadejście wiosny.

Dlaczego występują różnice między pierwszym dniem wiosny kalendarzowej a astronomicznej? Jest to związane z ruchem słońca. Astronomiczna wiosna rozpoczyna się zawsze w momencie równonocy wiosennej, inaczej przesilenia wiosennego (dzień i noc mają dokładnie taki sam czas trwania - po 12 godzin) i trwa aż do przesilenia letniego (najdłuższego dnia w roku).

Jednym z najpowszechniejszych zwyczajów związanych z pierwszym dniem wiosny jest topienie marzanny.



Kukła - marzanna, którą zrobiliśmy w grupie 12 z różnych tkanin i bibuły, miała symbolizować odejście zimy i początek wiosny. Nie chcieliśmy jej jednak topić jak nakazuje tradycja - my postanowiliśmy ją zostawić w naszej sali jako panią wiosnę – i nie wiem czy to nie był błąd bo najpierw zrobiło się deszczowo, a teraz zima powróciła.





Skoro padał deszcz, to postanowiliśmy się dowiedzieć skąd on się bierze. Kilka doświadczeń unaocznilo nam ten proces. Nie pozwoliliśmy sobie na „deszczową” nudę – aby konstruktywnie spędzić czas zabraliśmy się za „deszczową” matematykę.

Cóż, początek wiosny może być różny – raz deszcz, raz słońce, raz śnieg nawet – i na tym polega właśnie fenomen przysłowia „w marcu, jak w garncu”, którego znaczenie tak dosadnie w tym roku doświadczamy.





